

DWIE KORONY W HARMEŻACH – IDEA I MISJA CENTRUM ŚW. MAKSYMILIANA

1. Rzeczywistość dwóch koron

Zastanawiającym jest fakt, że wieś Harmęże i św. Maksymiliana łączy symbol dwóch koron. Nie jest naszym zamiarem pisanie tutaj historii Harmęż. Podamy tylko kilka historycznych wzmianek. Interesuje nas przede wszystkim związek tych dwóch symboli – podwójnych koron. Pierwsza data, dotycząca Harmęż, pochodzi ze statutu solnego króla Kazimierza Wielkiego z 1368 r., w którym jest mowa o drodze tranzytowej z Wieliczki przez Włosienicę, Dwory i Harmężę na Śląsk. Druga wzmianka pojawia się w 1457 r. w dokumencie sprzedaży Królestwa Oświęcimskiego polskiemu królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi. Wymienia się tam wsie takie, jak: Babice, Łęki, Grojec, Franciszkowice (Pławy) i Charmezy (ówczesna pisownia). Warto wspomnieć jeszcze inny ciekawy dokument hipoteczny z 1860 r., podpisany przez wójta gminy i dwóch ławników. Jest tam odcisk okrągłej pieczęci z godłem dwóch koron i nazwą wsi Harmęże. B. Jania, opisując sołectwo Harmężę, wypowiada się na temat dwóch koron: „Nie mamy potwierdzenia ani w przekazach ustnych, ani też w dokumentach pisanych rodowodu i znaczenia tego pięknego godła, ale pewne jest, że zawiera ono symbolikę tej miejscowości, czy też konkretnego zdarzenia historycznego z nią związanego”!

Bardzo ciekawe jest stwierdzenie autora, który mówi, że godło dwóch koron zawiera symbolikę Harmęż lub też wyraża wydarzenia historyczne, związane z tą wsią. Ciągnąc dalej tę myśl, zauważamy w kontekście ostatnich wydarzeń, które nastąpiły w związku z budową centrum św. Maksymiliana w Harmężach, że zjawisko to jest dodatkowo ciekawe. Spotkały się dwie korony Harmęż, korony ziemskie, których pochodzenie nie jest znane, z rzeczywistością dwóch duchowych koron, którymi został obdarzony Rajmund Kolbe w dzieciństwie przez Najświętszą Maryję Pannę. Rzeczywistość ziemska i rzeczywistość nie-

bieska – możemy powiedzieć – spotykają się tutaj w centrum w Harmężach. Jest to tworzywo, które w trudzie i znoju zostaje ukształtowane, by stanowić nową rzeczywistość, która umożliwi łatwiejsze odnalezienie idei o. Kolbe oraz jej zrealizowanie poprzez wypełnienie misji wobec Kościoła i świata.

2. Idea Centrum św. Maksymiliana

Sporo napisano już tworzeniu się centrum św. Maksymiliana w Harmężach. Z pewnością nawiązywano do jego idei, ale akcent był zasadniczo położony na budowie tego dzieła.

Niniejsze opracowanie ma przybliżyć samą ideę ośrodka: czym ma być, na jakich założeniach się opiera, na czym polega jego misja czyli posłannictwo, jakie ma do spełnienia wobec Zakonu franciszkańskiego i Kościoła, wobec poszczególnego człowieka, czy też społeczności międzynarodowej.

Za punkt wyjścia weźmy charyzmat św. Maksymiliana Kolbe, co ma stanowić sięgnięcie do korzeni, a także pewną próbę dania odpowiedzi na poruszone zagadnienia. Krótko mówiąc, możemy zauważyć, że charyzmat o. Kolbe ma zasadniczo u podstaw maryjność i franciszkanizm. Innymi słowy, jest on oparty ostatecznie na Objawieniu Bożym, nauczaniu Kościoła i oryginalnej drodze szkoły franciszkańskiej.

Rozważmy pokrótce podstawy tegoż charyzmatu św. Maksymiliana. Zręby jego bogatej osobowości zostały ukształtowane w rodzinie. Duży wpływ wywierała na niego wiara w Boga, którą rodzice starali się żyć i przekazać swoim dzieciom. Ówczesny prowincjał A. Kubit, świadek życia rodziny Kolbów, jasno stwierdza, iż rodzice „pod względem moralnym byli głęboko urobieni. Kierowali się sprawiedliwością... pomagali wielu ludziom... synowie wchłaniali te rysy rodziców”².

Życie Kolbów ubogacało się także przez przynależność do Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Na ten temat znane są ich charakterystyczne słowa: „Pokochaliśmy św. Franciszka i chcemy go naśladować tak, jakśmy go zrozumieli i w naszym stanie można było...nie chcieliśmy być bogaci, mając przekonanie, że bogactwo jest wielką przeszkodą do doskonałości. I sam Bóg strzegł nas od tych sideł”³.

Należy wspomnieć nadto żywe nabożeństwo do Matki Bożej w tej rodzinie. Wydarzenie z dwoma koronami – białą i czerwoną – miało też wpływ na kształtowanie życia i działalności Maksymiliana, stało się jakby elementem składowym jego charyzmatu⁴.

Dalszym istotnym czynnikiem w rozwijaniu charyzmatycznej osobowości o. Kolbe był zakon franciszkanów, do którego wstąpił w początku XX wieku. Z nim się związał i coraz bardziej w nim odnajdywał sens swego życia. Studia rzymskie pozwoliły mu głębiej spojrzeć na jego duchowość. Tutaj odkrył szko-

Dwie korony w Harmęczach – idea i misja centrum św. Maksymiliana

łą franciszkańską z doktorem subtelnym bł. Janem Dunsem Szkotem na czele. Ten ostatni wyraził jasno ideały św. Franciszka: szczególną miłość do Syna Bożego, który stał się człowiekiem, posłuszeństwo wobec Kościoła i wielkie nabożeństwo do Matki Bożej Niepokalanej. Swoje wysokie miejsce zdobył bł. Jan Duns przede wszystkim poprzez „tezę franciszkańską” o Niepokalanym Poczęciu NMP⁵.

Św. Maksymilian podjął prawdę o Niepokalanym Poczęciu jako wewnętrznie związaną z całą tradycją zakonu. Tradycję tę podzielił na dwa okresy, które nazwał dwiema kartami historii zakonu. Pierwsza karta – to okres od św. Franciszka do ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia jako czas przygotowania. Druga karta – to okres od ogłoszenia dogmatu do chwili obecnej. Jest to czas wprowadzania tej prawdy w życie⁶. Stąd też o. Kolbe zabrał się do dzieła, do pisania drugiej karty dziejów zakonu. Cała sprawa miała polegać na tym, że zakon powinien przystąpić „do zrealizowania, do posiania tej prawdy w sercach wszystkich i każdego z osobna (zaczawszy od swego), dopilnowanie wzrostu i przyniesienie nawróceń”. Ma się to dokonywać przez odnowiony zakon franciszkanów, który jako zakon pokuty powinien podjąć zwłaszcza apel Niepokalanej z Lourdes, wzywającej do pokuty. W tym apelu widział o. Maksymilian drogę, którą powinien kroczyć zakon, tzn. przejąć się duchem tego poselstwa Matki Bożej Niepokalanej i głosić je światu, a ucząc ludzi wyrzeczenia się doprowadzić ich przez Niepokalaną do prawdziwego szczęścia, jakim jest Bóg⁷.

Z powyższych wypowiedzi wynika, że element pokuty wiąże dwa istotne ideały: franciszkański i maryjny⁸, które w zamiarach o. Kolbe sprzęgnięte razem mogą pozwolić przepoić na nowo życie zakonne Ewangelią i skuteczniej głosić ją światu. Można przyjąć, że według idei o. Maksymiliana zakon braci mniejszych konwentualnych powinien być w sposób szczególny związany z Niepokalaną i przez Nią działać, aby móc skuteczniej realizować swój cel i odpowiedzieć potrzebom czasów współczesnych.

Dla zrealizowania tych idei o. Kolbe założył Rycerstwo Niepokalanej (Rzym 1917 r.). Ono to przez całkowite poświęcenie się Niepokalanej i własne uświęcenie miało dążyć do zdobycia świata dla Chrystusa. Przeznaczone było dla wszystkich, tzn. zarówno dla zakonu franciszkańskiego, jak też dla duchowieństwa diecezjalnego, sióstr zakonnych i ludzi świeckich. Ojciec Kolbe określił, jak poszczególne stany i grupy apostołskie mogą być inspirowane przez Rycerstwo. Ostatnio zyskało ono wysoką rangę międzynarodową, kiedy jego Statuty generalne zostały zatwierdzone w styczniu 1998 roku przez Stolicę Apostolską i przekazane całemu Kościołowi. By zrealizować ten wytyczony cel, Maksymilian utworzył Niepokalanów w Polsce i Japonii czyli klasztory w duchu nowej ewangelizacji. Widział zagrożenia, pochodzące szczególnie od strony braku rozpoznania przez Kościół znaków czasu. Możliwość przeciwstawienia się tym zagrożeniom widział przede wszystkim w możliwości wykorzystania środków

masowego przekazu. Dlatego to ze zdwojoną siłą, dynamizmem i sobie właściwym maksymalizmem podjął się tego zadania poprzez wydawanie licznych czasopism, wychodzących w setkach tysięcy egzemplarzy, przez organizowanie audycji radiowych, czy też poprzez rodzącą się wtedy telewizję.

Mówiąc o założeniach ideowych życia i działalności o. Kolbe, które leżą także u podstaw tworzonego centrum w Harmężach, nie można pominąć jego męczeńskiej śmierci w Oświęcimiu. Był to finał niezmiernie trudny, wymagający wielkiego hartu ducha, samozaparć, by nie tylko przetrwać, ale też innych umacniać i dla nich się poświęcać do końca. Tam właśnie św. Maksymiliana z człowieka, kapłana i zakonnika, wydawcy poczytnych pism religijnych, uczyniono nic nie znaczącym numerem. Osadzony w obozie, gdzie naczelnym hasłem była nienawiść, poprzez miłość odwracał narzucony porządek rzeczy: z numeru stawał się sam coraz bardziej człowiekiem i bohaterem, a z nim wielu innych. Nie jesteśmy w stanie do końca wyliczyć wszystkiego, czego tam dokonał i przeżył, bowiem oprócz podanej innym swojej ostatniej kromki chleba było bardzo wiele pomocy duchowej, której nikt nie potrafi ogarnąć, jedynie sam Bóg.

Życie i działalność, heroiczna śmierć, a potem beatyfikacja i kanonizacja spowodowały, że o. Kolbe stał się przedmiotem zainteresowania bardzo wielu ludzi na całym świecie. Również zakonowi franciszkanów stawiano pytanie, dlaczego jest nieobecny w miejscu złożenia ofiary z życia przez św. Maksymiliana dla ratowania ojca rodziny. Wybrano więc wieś Harmężę, która była podobozem dla KL Auschwitz-Birkenau. W tej wsi także pracowali i ginęli więźniowie. Tu także mógł cierpieć o. Kolbe. Tu też rozsypywano po polach popioły spalonych ciał ludzkich w obozie. W 1990 roku erygowano zatem klasztor oraz parafię, wydzieloną z Brzezinki. Klasztor liczył 3 zakonników, parafia natomiast 565 wiernych. Wtedy to rozpoczęto budowę kościoła dla parafii i dla przyszłego ośrodka św. Maksymiliana. Nowowyzbudowany kościół pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP został poświęcony przez ks. bp Tadeusza Rakoczego w 52 rocznicę osadzenia o. Kolbe w Oświęcimiu, tj. 28 maja 1993 r. Konkretna idea tego centrum była taka, aby oprócz kościoła powstał na tym miejscu klasztor franciszkanów oraz dom rekolekcyjny, a więc miejsce, gdzie przybywający do Oświęcimia mieliby możliwość refleksji nad prawdami wiary i życiem oraz możliwość modlitwy. Byłyby to dni skupienia lub rekolekcje w kontekście tego, co się wydarzyło w obozie. Cały czas w tworzeniu centrum towarzyszyła franciszkanom myśl, by było ono miejscem modlitwy i pamięci. W następnych latach, począwszy od 1994 roku, budowano w centrum wspomniane dwa domy, czyli klasztor franciszkanów i dom rekolekcyjny Misjonarek Niepokalanej Ojca Kolbe. Stan surowy osiągnięto pod koniec 1997 roku. Etap następny, czyli wyposażenie wewnątrz jeszcze trwa. Oprócz tego należy tu podać jedno wyjaśnienie: bardzo ważna była decyzja ówczesnego prowincjała,

o. dr Zdzisława Gogoli, który podjął rozmowę z Misjonarkami Niepokalanej Ojca Kolbe w sprawie podjęcia budowy domu rekolekcyjnego. Gdyby one nie podjęły wówczas tej inicjatywy, to nie wiadomo, czy budowa tego centrum byłaby tak daleko zaawansowana.

Warto tu nadmienić także, iż duże znaczenie dla ośrodka stanowi ekspozycja Mariana Kołodzieja pt. "Kliske pamięci – labirynty". Umieszczona została w podziemiach kościoła, a otwarta w uroczystość św. Maksymiliana dnia 14.08.1998 r. Przybywającym do centrum daje ona możliwość głębszej refleksji nad gehenną Oświęcimia.

W ogrodzie klasztornym w Harmężach jest też 318 krzyży przeniesionych 28.05.1999 roku ze Żwirowiska przy obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. Umieszczenie ich tutaj było rozwiązaniem złożonego konfliktu, dotyczącego usunięcia tzw. "krzyża papieskiego", czego domagały się środowiska żydowskie, a na co nie zgadzało się społeczeństwo polskie, dostawiając nowe krzyże. Po rozmowie ks. bp T. Rakoczego z przełożonymi franciszkanów Prowincji krakowskiej i po decyzjach władz państwowych został przygotowany odpowiedni grunt dla rozwiązania tego sporu. Krzyż papieski pozostał na swoim miejscu. Według opinii biskupa przeniesione krzyże będą harmonizowały z założeniami Centrum św. Maksymiliana. Mogą nawet dać początek sanktuarium krzyża i pomóc w rozwijaniu posłannictwa ośrodka.

3. Misja centrum wobec Kościoła i świata

W tworzonym centrum św. Maksymiliana powstały dwie różne wspólnoty, które mają podjąć jego najważniejsze zadania wobec tych, którzy tutaj przybędą na refleksję. Wspólnota pierwsza to klasztor franciszkanów. Ma on prowadzić życie w duchu św. Franciszka z Asyżu i wskazanego wyżej charyzmatu św. Maksymiliana. Klasztor prowadzi duszpasterstwo parafialne pod kierunkiem proboszcza, ale także próbuje rozeznaczyć problemy, które związane są z rozwijającym się ciągle ruchem turystycznym i pielgrzymkowym w rejonie Oświęcimia. Wspólnota druga to Misjonarki Niepokalanej Ojca Kolbe, założone na bazie Rycerstwa Niepokalanej. Jest to instytut świecki ze ślubami zakonnymi i domem macierzystym w Bolonii. Misjonarki przygotowują się do prowadzenia domu rekolekcyjnego w oparciu o ideał życia Męczennika Oświęcimia. Tak więc dwie wspólnoty niezależne, jedna – zakonna, druga – instytut świecki: mają one podjąć tu w sposób odpowiedzialny swoją misję, kierując się charyzmatem franciszkańsko-kolbiańskim.

Jednym z konkretnych i zasadniczych zadań centrum będzie pełnienie roli formacyjnej względem poszczególnych ludzi, czy też grup przybywających do Oświęcimia i Harmęż. Chodzi tu zwłaszcza o pomoc ludziom w odnalezieniu, czy też pogłębieniu wiary oraz w kształtowaniu życia według woli Bożej

z uwzględnieniem czynnika franciszkańsko-maryjnego. Ojciec Kolbe podpowiada nam wszystkim, że należy starać się zdobyć siebie i świat dla Chrystusa przez pośrednictwo Niepokalanej, stojącej bardzo blisko tajemnicy cierpienia Syna Bożego. Centrum posiada obraz, przed którym modlił się św. Maksymilian. Obraz ten, przedstawiający Niepokalaną, znajduje się w ołtarzu głównym kościoła. Można by powiedzieć, że odzwierciedla on wszystko to, co wiąże się w życiu i działalności Maksymiliana z koroną białą. W kaplicy NMP jest powiększona kopia obozowej figurki Matki Bożej Oświęcimskiej. Wydaje się, że ona ukazuje nam to, co łączy się z koroną czerwoną, symbolizującą męczeństwo św. Maksymiliana i tylu milionów ludzi na ziemi oświęcimskiej i na wielu innych miejscach kaźni.

4. Inne zadania

W programie działalności Centrum znajduje się ponadto współpraca z różnymi ośrodkami, które znajdują się przede wszystkim w rejonie Oświęcimia. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć:

– Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu⁹, założony w 1986 roku przez Polskę i Niemcy, w którym odbywają się spotkania wielu grup, zwłaszcza młodzieżowych. W ostatnim czasie następuje większe zbliżenie z tym ośrodkiem.

– Centrum Dialogu również w Oświęcimiu (tworzony od 10 lat przez ks. kardynała F. Macharskiego). Tam również odbywają się różnego typu spotkania o charakterze naukowym, a także modlitewnym. Rozwija się pewna współpraca z tym centrum.

– Państwowe Muzeum KL Auschwitz-Birkenau. Są dobre relacje naszego ośrodka z nim. Głosimy konferencje dla pracowników muzeum. Sądzić należy, że w najbliższej przyszłości ośrodki nasze będą współdziałać w szerszym zakresie.

Centrum nawiązuje także kontakty i współpracę z okolicznymi ośrodkami duszpasterskimi, jak np. z parafią św. Maksymiliana, św. Józefa i Miłosierdzia Bożego w Oświęcimiu, z parafią w Brzezince klasztorem Sióstr Karmelitanek Bosych oraz z powstającym domem rekolekcyjnym Sióstr Misjonarek Niepokalanej Ojca Kolbe.

5. Sanktuarium męczeństwa z miłości

Zakon zamierza ogłosić dla całego świata Centrum św. Maksymiliana w Harmężach jako sanktuarium męczeństwa z miłości¹⁰. Całe bowiem życie, działalność i bohaterska śmierć tego męczennika przebiegały pod hasłem „Tylko miłość jest twórcza”. Naturalnie, sanktuarium powstaje przez długi czas i zawiera w sobie tajemnicę obecności Boga. Z pewnością przez 58 lat po śmierci o. Kolbe

Dwie korony w Harmężach – idea i misja centrum św. Maksymiliana

sanktuarium to wzrastało w sercach ludzkich i we wszelkich organizowanych spotkaniach natury modlitewnej czy też naukowej. Jakimś szczególnym miejscem jest zawsze jego ceka śmierci w obozie, do której przybywa tysiące ludzi, by tam w głębokiej ciszy chwilę się zatrzymać, złożyć kwiaty i w modlitwie przedstawić Bogu sprawy swego życia, rodziny, Kościoła i Ojczyzny. 14 sierpnia, czyli w dzień jego męczeńskiej śmierci, także przy innych okazjach, w pobliżu tego miejsca odprawiana jest msza św. Mamy nadzieję, że zakon franciszkanów przez ogłoszenie tego centrum jako sanktuarium męczeństwa z miłości w nowy sposób podejdzie do idei św. Maksymiliana, a być może, korzystając z tego daru, natchniony światłem Ducha Świętego przez wstawiennictwo Niepokalanej i św. Maksymiliana, będzie mógł lepiej spełnić swoje posłannictwo w Kościele i w świecie.

W związku z Wielkim Jubileuszem 2000-lecia chrześcijaństwa Oświęcim został wyznaczony na miejsce szczególnie sanktuarium. Przybywają do niego ludzie z całego globu ziemskiego. Jesteśmy świadomi wagi tego wydarzenia religijnego i ogólnoludzkiego. Nasze centrum przygotowuje się do spełnienia swojej misji także w tym względzie i chce współpracować z tym wielkim pielgrzymowaniem Ludu Bożego do miejsc świętych. Może to być jeden z ważnych kroków w najbliższej przyszłości, służących pojednaniu między narodami oraz nowej ewangelizacji Europy i świata.

Kończąc tę refleksję na temat idei i misji Centrum św. Maksymiliana w Harmężach, należy podkreślić, że potrzebne jest ciągłe studium i modlitwa o zrozumienie jego charyzmatu i myśli w kontekście szkoły franciszkańskiej i na tle odczytywania znaków czasu oraz zadań Kościoła. Jest to konieczne, by to centrum męczennika Oświęcimia i wielkiego misjonarza, mogło prowadzić skutecznie nową ewangelizację w dzisiejszym świecie.

Summary

Two Crowns in Charmęże – the Idea and Mission of the Center of St. Maximilian

This research, based on the canvas of similarity of the two crowns symbol which are: coat of arms of Charmęże and the vision when St. Maximilian still as a child, selected two crowns from the Blessed Virgin Mary, is describing the history of the beginnings of the Franciscan Center of Maximilian in Oświęcim-Charmęże. The author portrays the history and the goal of founding this center of prayer and religious reflection started by the Franciscan initiative. This Center, in the vicinity of Oświęcim Concentration Camp, where Father Kolbe died as a martyr, may become the sanctuary of martyrdom by love.

PRZYPISY

- ¹ B. Jania, *Z Historii Solectw – Harmęże*, w: Oświęcimska Gmina, 3(12)1998, s. 8.
- ² A. Kubit, *Bl. Maksymilian Kolbe, Heroizm jego życia, działalności i śmierci*, s. 9, mps. w Arch. OO. Franciszkanów w Krakowie.
- ³ „Rycerz Niepokalanej” 1(1994), s. 16.
- ⁴ L. Dyczewski, *Święty Maksymilian Maria Kolbe*, Warszawa 1984, s. 24.
- ⁵ G. B. Błoch, *Jan Duns ze Szkocji*, Rzym-Poznań 1986, s. 148.
- ⁶ M. Kolbe, *Konferencja do braci*, 8.II.1933.
- ⁷ M. Kolbe, *Po co i na co to wszystko*, w: Wiadomości z prowincji OO. Franciszkanów w Polsce, 3(1933), s. 42 n.; F. Szczęch, *Próba adaptacji zakonu braci mniejszych konwentalnych na przykładzie działalności św. Maksymiliana Marii Kolbego. Studium socjologiczne, rozprawa doktorska*, Lublin 1985, ss. 95-98 (Arch. KUL).
- ⁸ B. Heiser, *Litterae Circulares de Militia Mariae Immaculatae decem ab eadem condita impletis lustris*, „Commentarium Ordinis” 65(1968), s. 56.
- ⁹ K. Albin, *Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu*, w: Biuletyn TONO nr 31, Warszawa 1997, ss. 44-52.
- ¹⁰ F. Szczęch, *Ośrodek św. Maksymiliana w Oświęcimiu-Harmężach przypomnieniem męczeństwa z miłości*, w: „Informator Rycerstwa Niepokalanej”, nr 7-8(1994), s. 267; E. Monzani, *I Frati Minori Conventuali di fronte alla eredità kolbiana*, w: „Miles Immaculatae”, 1(1999), s. 129.